

Sygn. akt II K 162/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 października 2018 roku

Sąd Rejonowy w Grajewie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Andrzej Myśliński

Protokolant: Ewelina Kiler

w obecności **Prokuratora** Józefa Iwańskiego

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 03 października 2017 roku, 28 grudnia 2017 roku, 15 marca 2018 roku, 12 czerwca 2018 roku i 27 września 2018 roku

sprawy

L. S.

urodz. (...) w W.

syna J. i J. z d. B.

oskarżonego o to, że:

w dniu 18 lutego 2017 roku w G. na ul. (...) województwa (...) spowodował uszkodzenie ciała J. Z. w ten sposób, że uderzył go pięścią w twarz w wyniku czego spowodował u niego obrażenia ciała w postaci poziomego pęknięcia korzenia w połowie długości ściany dystalnej, wewnątrzustnie- złamanie korony siekacza przyśrodkowego lewego obejmującego 1/2 korony, uszkodzenie błony śluzowej wargi dolnej na wysokości siekaczy dolnych, które to obrażenia naruszają prawidłowe funkcjonowanie narządów jęcza na okres powyżej dni siedmiu,

tj. o czyn z art. 157 § 1 kk

1. Ustalając, że oskarżony L. S. popełnił zarzucany mu czyn z art. 157 § 1 kk i uznając, że społeczna szkodliwość zarzucanego mu czynu nie jest znaczna, na mocy art. 66 § 1 i 2 kk, art. 67 § 1 kk warunkowo umarza postępowanie karne wobec oskarżonego L. S. na okres 2 (dwóch) lat próby.
2. Na mocy art. 67 § 3 kk orzeka od oskarżonego L. S. częściowe naprawienie szkody i z tego tytułu orzeka od oskarżonego L. S. na rzecz pokrzywdzonego T. Z. obowiązek zapłaty kwoty 2.000,- (dwóch tysięcy) złotych w terminie 3 miesięcy od uprawomocnienia się niniejszego wyroku.
3. Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 60,- (sześćdziesięciu) złotych tytułem opłaty sądowej i obciąża go pozostałymi kosztami sądowymi w sprawie.

Sygn. akt II K 162/17

UZASADNIENIE

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 18 lutego 2017 roku około godziny 15:20 na parkingu przed sklepem (...) w G. S. S. (1) zaparkował swoim samochodem. W tym czasie w sklepie przebywał jego kolega W. K.. Znajdujący się pod znacznym wpływem alkoholu

N. M. widząc stojący samochód wsiadł na miejsce pasażera. Pomylił się, albowiem sądził, że samochód należy do jego znajomego. Kiedy S. S. (1) zwrócił mu uwagę i zażądał, aby wysiadł z samochodu, doszło pomiędzy nimi do utarczki słownej. Na parkingu pojawił się także kuzyn N. J. T. Z., zaś ze sklepu wyszedł W. K., który wsiadł do samochodu S. S. (1). S. S. (1) próbował odjechać z parkingu, ale J. Z., który także znajdował się pod znacznym wpływem alkoholu, i N. M. uniemożliwiali mu to, kopali w samochód, uderzali w niego pięściami, ciągnęli za drzwi samochodu w wyniku czego urwali część klamki w drzwiach. W związku z tym, że ww. uszkodzili samochód S. S. (1) o zdarzeniu powiadomił swego ojca L. S.. Po kilku minutach przyjechał L. S. i na ulicy (...) podeszli do siebie wzajemnie L. S. oraz N. M. i J. Z.. Po chwili L. S. mocno uderzył ręką w twarz J. Z., w wyniku czego ten upadł. Kiedy J. Z. wstał doszło do wyrażania wzajemnych pretensji, ciągnięcia się pomiędzy J. Z. i N. M., a L. S. i S. S. (1) z drugiej strony.

Na miejsce przybyli funkcjonariusze policji oraz karetka pogotowia która zabrała do szpitala (...) celem udzielenia mu pomocy medycznej.

W wyniku zadanego przez L. S. uderzenia J. Z. doznał urazu okolicy ust ze zranieniem wargi dolnej na wysokości siekaczy oraz złamania korony i korzenia siekacza przyśrodkowego lewego. Uraz powyższy, równoznaczny z utratą przedniego siekacza stanowi naruszenie czynności narządu ciała na czas przekraczający dni 7.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o częściowo wyjaśnienia oskarżonego L. S. k. 113-114, 117 zeznania świadków J. Z. k. 114-115, 117, N. M. k. 115-116, 117, W. K. k. 116-117, M. Z. k. 136, W. C. k. 137, S. S. (1) k. 137-138, S. K. k. 138, K. S. k. 144-145, A. N. k. 145, T. Ł. k. 154-155, 161-162 oraz nagrania płytka CD-R k. 3, protokołu odtworzenia zapisu k. 21-22, opinii sądowo-lekarskiej k. 25, historii choroby k. 27-34, protokołu zatrzymania rzeczy k. 58-60, protokołu oględzin rzeczy z dokumentacją fotograficzną k. 71-73, wniosku o ukaranie k. 111-112, na podstawie notatki urzędowej k. 126, odpisu wyroku k. 127.

Oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, iż zadzwonił do niego syn mówiąc aby przyjechał pod sklep (...) gdyż dwóch pijanych demoluje mu samochód. Gdy przyjechał zobaczył, iż syn i ci mężczyźni przenieśli się na ul. (...) w okolicy sklepu, młyna i warsztatu (...). Syn opowiedział mu o zajściu pod sklepem (...) i agresywnym zachowaniu Z. i drugiego mężczyzny. Gdy dzwonił na policję podszedł do niego Z. i nacierał na niego i musiał go odpychać. Drugi mężczyzna czepiał się jego syna. Według niego Z. ledwo stał na nogach i robił krok do tyłu, krok do przodu. Gdy odpychał Z. to ten pomyślał, iż chce go uderzyć i się odchylił się do tyłu i przewrócił się bez jego uderzenia. Gdy Z. pozbierał się i stanął to dalej na niego nacierał. Stwierdził, iż żadnego uderzenia nie zadał Z., a jedynie bronił się i odganiał jego oraz machał rękoma żeby nie dostać od niego w nos. Doszło także do szarpaniny między nimi.

Zdaniem Sądu powyższe wyjaśnienia jedynie w części zasługują na uwzględnienie albowiem pozostają w sprzeczności ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym w tym zwłaszcza zeznaniami pokrzywdzonego J. Z. które znalazły potwierdzenie w dalszym materiale dowodowym.

Zdaniem Sądu w sprawie należy rozdzielić dwie fazy zajścia: 1- przy sklepie (...) w której uczestniczyli J. S., W. K. oraz J. Z. i N. M. oraz 2-na ul. (...) przy warsztacie W. C. w której obecny był już oskarżony.

Co do tej pierwszej fazy zajścia była ona przedmiotem rozpoznania w sprawie tut. Sądu sygn. (...). Jak wynika z treści wyroku w tej sprawie N. M. i J. Z. zostali uznani za winnych tego, iż z w dniu 18 lutego 2017 roku około godziny 15:20 na ulicy (...) w G. woj. (...), działając bez powodu i w stanie nietrzeźwości wszczęli awanturę z innymi osobami podczas której szarpali się z nimi, prowokowali do bójki, zachowywali się agresywnie oraz używali słów wulgarnych, czym zakłócili porządek publiczny, a L. S. i S. S. (1) zostali uniewinnieni od czynu z art. 51 § 2 kw jak wyżej.

Sąd w pełni podziela powyższe ustalenia które w pewnym stopniu również były podnoszone w niniejszej sprawie jako te które były przyczyną dalszego zachowania w tym oskarżonego.

Niewątpliwie zachowanie J. Z. opisane w wyroku tut. Sądu sygn. (...) było przyczyną postępowania oskarżonego opisanego jak w zarzucanym mu czynie.

W sposób oczywisty oskarżony nie postępował jednak tak jak to opisał w swoich wyjaśnieniach, gdzie dążył z oczywistych względów do przedstawienia się w korzystnym świetle, a J. Z. jako agresora któremu nie zadał żadnego uderzenia i co oczywiste w konsekwencji nie mógł spowodować u niego żadnych obrażeń ciała.

W tej mierze J. Z. zeznał jednak, iż po zejściu pod sklepem (...) gdzie jego kolega M. pomylił samochody i wsiadł do samochodu S. doszło do zejścia i wzajemnego ciągnięcia się. Potem gdy byli z M. na ulicy (...) w pobliżu warsztatu (...) podeszła do nich nieznana mu osoba którą był oskarżony i bez słowa oskarżony uderzył go pięścią w twarz. Wskutek tego przewrócił się i gdy wstał z opuszczonymi rękoma zaczął tłumaczyć, że to wszystko to nieporozumienie mając na myśli te wcześniejsze wydarzenia. W międzyczasie młody S. zaatakował M. i kopnął go 2 czy 3 razy. Pan S. dalej był agresywny, straszył go głową i rękoma. Cały czas próbował zażegnać konflikt i uspokajał też M.. Gdy zobaczył, iż ma wybitego częściowo zęba zadzwonił po policje. W obecności policjantów S. dalej był agresywny i głośno krzyczał. Później od (...) który był obecny przy zejściu na swoją prośbę otrzymał od niego płytke z nagrania z kamery jego warsztatu. Po odtworzeniu nagrania na rozprawie stwierdził, iż pokazuje ono całość zdarzenia.

Potwierdzają powyższe zeznania świadkowie N. M. i W. C..

Co prawda ten pierwszy nie pamiętał wielu okoliczności ze względu na upływ czasu, a przede wszystkim swój stan nietrzeźwości – to jednak stwierdził, iż oskarżony z zaskoczenia uderzył Z. i ten chyba upadł. Następnie ktoś jego kopał. Potem przyjechali policjanci którzy próbowali uspokoić oskarżonego.

Także W. C. podał, iż gdy był przed warsztatem słyszał jakieś krzyki i poszedł zamknąć bramę od ulicy. Zobaczył wtedy Z., jego brata oraz S. z synem którzy kłócili się o jakieś bzdety tj. że ktoś wsiadł, coś oberwał. Tam były taka szarpanina. Z. mówił, że nie będzie się bił, ręce miał opuszczone. Gdy się odwracał usłyszał słowa starszego S. „ja ci pokaże” i gdy ponownie spojrział na miejsce zejścia zobaczył leżącego Z. który krzyczał do S., iż ten wybił mu zęba. Podał, iż nie widział tego, iż to S. uderzał Z.. Widział, iż S. krzyczał, był agresywny. Później przyszedł do niego Z. i na jego prośbę obsługujący jego monitoring T. Ł. zgrał to zejście na płytke którą przekazał Z..

Obserwujący część zejścia S. K. nie był w stanie sprecyzować roli poszczególnych osób, stwierdzając tylko, iż była tam szarpanina. Według niego wszystko dobrze widział obserwujący i będący przy bramie do swego warsztatu (...).

Przed wszystkim jak wynika z treści nagrani k. 3 to dwaj mężczyźni czyli N. M. (ubrany w białą kurtkę) i J. Z. (ubrany w niebieską kurtkę) oraz mężczyzna ubrany w ciemne nakrycie (oskarżony) podeszli do siebie wzajemnie. Po chwili oskarżony zadał mocne uderzenie ręką J. Z. w wyniku czego ten upadł. Następnie wszyscy wskazani powyżej mężczyźni kłócili się i gestykulowali i doszło między nimi do szarpaniny.

Dodatkowo powyższe dowody znajdują potwierdzenie w historii choroby k. 27-34 i opinii sądowo-lekarskiej k. 25. Z tego ostatniego dowodu wynika, iż J. Z. doznał urazu okolicy ust ze zranieniem wargi dolnej na wysokości siekacza oraz złamania korony i korzenia siekacza przyśrodkowego lewego. Uraz powyższy, równoznaczny z utratą przedniego siekacza stanowi naruszenie czynności narządu ciała na czas przekraczający dni 7 (art. 157 § 1 kk).

Funkcjonariusz policji K. S. podał, iż podczas interwencji na ulicy (...) zastał czterech mężczyzn którzy zez sobą dyskutowali i dochodziło pomiędzy nimi do sprzeczek. Jedna z osób tj. Z. miała zaczerwienienie twarzy, obrażenia i mężczyzna ten twierdził, że został uderzony przez starszego S. i ma ukruszony ząb. S. zaprzeczał temu.

Drugi z interweniujących funkcjonariusz policji M. Z. mniej pamiętała z przeprowadzanej interwencji i kojarzyła, iż była mowa coś o uderzeniu, jakieś otarcia zaczerwienienie i byli w szpitalu.

Z historii choroby i opinii sądowo-lekarskiej wynika jednoznaczny fakt doznania wskazanych tam obrażeń które jak wynika z zeznań przytoczonych powyżej świadków J. Z. doznał wskutek uderzenia zadanego przez L. S.. W tej mierze twierdzenia oskarżonego o braku obrażeń u J. Z. w sposób oczywisty niezgodne są z rzeczywistością.

Powyższe dowody tworzą logiczną, spójną całość zgodną z powyżej ustalonym stanem faktycznym. Co prawda występują pewne rozbieżności np. czy pokrzywdzony mówił że został uderzony z głowy czy w głowę, co do momentu zadania uderzenia przez oskarżonego to Zdaniem Sądu powyższe jest wynikiem dynamiczności zdarzeń, nerwowej atmosfery na miejscu zajścia, upływu czasu pomiędzy zdarzeniem a składaniem zeznań (nawet 10 miesięcy), a przede wszystkim stanu nietrzeźwości N. M. i J. Z..

Zarzuty oskarżonego co do zeznań W. C. należy uznać za niezasadne i wynikające w dużej mierze z faktu składania przez niego zeznań w sprawie tut. Sądu sygn. (...) czyli sprawie bezpośrednio powiązanej. Zwrócić należy uwagę iż świadek ten podjął działania w postaci zgrania nagrania z kamery nie z własnej inicjatywy, a dopiero na prośbę J. Z..

Zdaniem Sądu również zarzuty oskarżonego co do treści nagrania k. 3 w świetle jego treści i zgodności z zeznaniami J. Z., N. M., W. C., a także w świetle zeznań T. Ł. w sposób oczywisty są niezgodne z rzeczywistością i podjęte zostały jedynie w celu uniknięcia przez niego odpowiedzialności za popełniony czyn.

Zwrócić ponadto należy na wyjaśnienia złożone przez oskarżonego po obejrzeniu nagrania na rozprawie gdzie odmiennie niż wcześniej twierdził, iż co prawda to on podszedł do Z. ale wbrew jednoznaczności obrazu twierdził, iż jego strony to nie był cios, a jedynie przytrzymanie Z. (w wyniku którego ten upadł), a mężczyzna w białej kurtce był kopany przez jego syna ale tylko w obronie własnej.

Zgodnie w dużej mierze z wyjaśnieniami oskarżonego zeznali syn S. S. (1) i W. K..

Zwrócić należy jednak uwagę, iż S. S. (1) podał, że to Z. podszedł do niego i ojca na ulicy (...) (w tej mierze odmiennie powyżej przytoczone wyjaśnienia) i zaczął odpychać ojca i próbował zadawać uderzenia. Według niego gdy ojciec odepchnął Z. chcąc uniknąć jego uderzenia, ten wtedy upadł. W tej mierze opis zachowania J. Z. jest znacznie bardziej agresywny niż to przedstawia „sam atakowany” L. S.. Także opis własnego zachowania tego świadka pozostaje w sprzeczności z zebrany w sprawie materiałem dowodowym.

Także zastrzeżenia wyrażane przez tego świadka jak też i oskarżonego co do działań policjantów na miejscu zdarzenia jest próbą kolejnego kwestionowania niekorzystnych dla nich dowodów.

Podobnie zeznał znajomy S. S. (3) K. który zaprzeczał nawet faktowi upadku Z. i szeregu działań S. któremu ci nie zaprzeczali, a jedynie odmiennie niż w stanie faktycznym interpretowali.

Ze względu na powyższe jak i fakt, iż S. S. (1) i W. K. w sposób oczywisty byli zainteresowani w korzystnym rozstrzygnięciu sprawy dla oskarżonego przy sprzeczności z powyżej przedstawionym materiałem dowodowym Sąd nie dał im wiary.

Przedmiotem ochrony przestępstwa z art. 157 kk jest zdrowie człowieka rozumiane analogicznie jak w art. 156 kk. Artykuł 157 kk chroni to dobro przed zamachami powodującymi mniejsze skutki niż te, które zostały stypizowane w art. 156 kk jako ciężki uszczerbek na zdrowiu. Realizacja znamion w formie dokonanej wymaga naruszenia dobra, a więc realnego wystąpienia jednego ze skutków w tym przepisie wymienionych. Artykuł 157 § 1 kk obejmuje bardzo szeroki zakres skutków na zdrowiu, które z jednej strony mogą znajdować się na pograniczu najcięższych postaci uszczerbku na zdrowiu z art. 156 § 1 kk, z drugiej zaś także te, które wiążą się z naruszeniem normalnego funkcjonowania organizmu na okres nieznacznie nawet przekraczający 7 dni. Przesłanki stypizowane w art. 157 § 1 i 2 kk można popełnić tylko umyślnie, zarówno w zamiarze bezpośrednim, jak i ewentualnym.

Powyższe dowody dają jednoznaczną podstawę do stwierdzenia, iż wina oskarżonego co do zarzucanego czynu nie budzi wątpliwości, a stopień obrażeń stwierdzonych u pokrzywdzonego w zaświadczeniu - opinii biegłego sądowego k. 25 daje podstawę do przyjęcia kwalifikacji z art. 157 § 1 kk.

Zdaniem Sądu przy wyrokowaniu trudno jednak nie brać pod uwagę pierwszej fazy zajścia o której była mowa powyżej i niewłaściwej postawy N. M. i J. Z. która znalazła odbicie w wyroku tut. Sądu sygn. (...). Powyższe mogło i jak wynika z niniejszej sprawy wzbudziło wzburzenie u oskarżonego i skutkowało niewłaściwym jego postępowaniem.

Powyższe w sprawie dane pozwoliły jednak ustalić, iż stopień społecznej szkodliwości zarzucanego oskarżonemu czynu nie jest znaczny. Oskarżony nie był dotychczas karany sądownie. W tym stanie rzeczy dotychczasowy sposób jego życia uzasadnia przypuszczenie, że pomimo warunkowego umorzenia będzie on przestrzegał porządku prawnego, a w szczególności nie popełni ponownie przestępstwa. W związku z powyższym Sąd na mocy art. 66 § 1 i 2 kk, art. 67 § 1 kk warunkowo umorzył postępowanie karne na okres próby 2 lat.

W ocenie Sądu powyższe daje podstawę do pozytywnej prognozy co do przestrzegania przez oskarżonego porządku prawnego zaś orzeczony dwuletni okres próby pozwoli na zweryfikowanie pozytywnej opinii w tej mierze.

Orzeczono od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego tytułem częściowego naprawienia szkody obowiązek zapłaty kwoty 2.000 złotych w terminie 3 miesięcy od uprawomocnienia się wyroku. Przy zasądzaniu powyższej kwoty Sąd uwzględnił z jednej strony stopień uszkodzenia ciała i wynikające z tego tytułu konsekwencje, straty- k. 53 i k. 115v, a z drugiej strony fakt zachowania pokrzywdzonego zwłaszcza w pierwszej fazie zajścia.

O opłacie sądowej postanowiono na mocy art. 7 ustawy o opłatach w sprawach karnych z dnia 23 czerwca 1973 roku (Dz. U. Nr 27 poz. 152 z późn. zm.), a o kosztach sądowych orzeczono na mocy art. 626 § 1 kpk, art. 627 kpk, art. 629 kpk.